

Urzędowe makroakty mowy

EWA MALINOWSKA

(Opole)

Jednym z podstawowych założeń niniejszego opracowania jest uznanie wypowiedzi urzędowej za makroakt mowy, ukonstytuowany ze specyficznych założeń, intencji i postaw jego nadawcy. Każdy makroakt zawiera w sobie łańcuch wypowiedzi, będących prostymi aktami mowy, funkcjonujących w różnorodny sposób, podporządkowanych jednak głównym celom i zadaniom komunikatu urzędowego. Traktując wypowiedzi urzędowe jako akty mowy, będące wyrazem intencji nadawcy i ilustracją jego strategii, próbuję ustalić, jaka jest wiązka aktów illokucyjnych typowych dla komunikacji urzędowej.

1. Illokucja i moc illokucyjna aktów urzędowych

Mówienie jest zachowaniem językowym człowieka, które służy najrozmaitszym celom (Grzegorzczkova 1990: 33). Autor wypowiedzianych słów może przez swoje działanie językowe informować, ostrzegać, zabraniać, pozwalać, zobowiązać, prosić, rozkazywać itd. Każda wypowiedź jest zawsze intencjonalnym działaniem mówiącego. Ma swój aspekt illokucyjny, określający cel, dla którego działanie illokucyjne zostało podjęte. O charakterze aktu mowy decyduje siła illokucyjna wypowiedzi.

Dla wypowiedzi urzędowo-prawnych istotne jest, żeby adresat rozpoznał, jakiego aktu illokucyjnego nadawca chce dokonać. Intencja komunikatywna nadawcy aktów stanowienia prawa i aktów jego stosowania jest wskazana bezpośrednio przez użycie jawnych performatywów, które wprost określają, jakim działaniem jest wypowiedź. Konwencjonalnym sposobem wyrażania charakteru podejmowanej czynności językowej jest już sama nazwa aktu prawnego (*ustawa, rozporządzenie, zarządzenie, uchwała*) czy administracyjnego (*decyzja, postanowienie,*

zewolenie), pochodząca od czasownika performatywnego (*stanowić, rozporządzać, uchwalać* itd.).

Wskazówkę co do typu aktu illokucyjnego znaleźć także można w okolicznościach wypowiedzi. Istotne jest bowiem, kto, wobec kogo i w jaki sposób robi coś mówiąc. W przypadku aktów prawnych i quasi-prawnych nadawca musi mieć kompetencje do stanowienia prawa, do kreowania pewnych stanów obowiązujących w rzeczywistości społecznej. Każdy organ państwowy ma przypisane mu kompetencje. Istnieje więc różnica między działaniem administratora a prokuratora czy rzecznika praw obywatelskich wynikająca z upoważnień ustawowych.

2. Urzędowe makroakty mowy

Większość urzędowych aktów mowy ma charakter złożony. Tylko nieliczne są aktami prostymi, najczęściej jednozdaniowymi (np.: rozkaz, prośba, gratulacje, ostrzeżenie). Z punktu widzenia funkcjonalnego akty mowy to nie tylko krótkie wypowiedzi, ale także „formy średnie, większe i całkiem duże” (por. *genry mowy*, Wierzbicka 1983: 126).

W zależności od sfery działania administracji, można wyróżnić co najmniej dwie grupy makroaktów urzędowych:

– **makroakty prawne** związane z normatywną działalnością organów państwa (akty stanowienia prawa zarówno o doniosłości generalnej, np. ustawa, jak i indywidualnej, np. decyzja administracyjna);

– **makroakty kancelaryjne** (dokumentacyjne), będące wynikiem działania kancelarii, tj. organu, który przygotowuje, przepisuje i wysyła dokumentację czynności wchodzących w zakres działania danej władzy lub instytucji (np. wezwanie, zawiadomienie, potwierdzenie itd.).

W niniejszym szkicu omawiam tylko makroakty prawne. Podstawowymi składnikami większości prawnych genrów mowy, będących aktami stanowienia lub stosowania prawa są: – **mikroakt kreatywny** (*performatywny, sprawczy, dokonawczy* – proponuję za M. Marcjanik (1988) termin *kreatywny*);

– **mikroakt dyrektywny**.

W niektórych wypowiedziach może pojawić się także **mikroakt perswazyjny** (taką funkcję pełnią np. preambuły, czy uzasadnienia decyzji administracyjnych lub sądowych).

Wydaje się, że wszystkie urzędowe akty mowy łączą warunki wstępne (osoba dokonująca aktu musi być do tego uprawniona lub upoważniona), a różnicują warunki zasadnicze, tj. intencje nadawcy aktu.

Mikroakty kreatywny i dyrektywny w makroaktach prawnych o doniosłości generalnej są względem siebie równorzędne, natomiast w makroaktach o doniosłości indywidualnej mikroakt kreatywny pełni funkcję presupozycji – podstawy prawnej, na którą w swym działaniu powołują się urzędnicy.

2.1. Mikroakt kreatywny

Zasadniczą intencją nadawcy aktu kreatywnego jest stworzenie pewnego stanu rzeczy, pewnej rzeczywistości. M. Marcjanik (1988: 97) funkcję kreatywną przypisuje takim wypowiedziom, których zaistnienie (w subkodzie mówionym lub pisanym) powoduje w sposób automatyczny powstanie obiektywnych stanów rzeczy w rzeczywistości pozajęzykowej. Obiektywne stany rzeczy są to – ogólnie rzecz ujmując – „powodowane za pomocą mówienia/pisania stany prawne oraz quasi-prawne”. Kreowane przez akty prawne „nowe stany rzeczy” dotyczą osób fizycznych lub prawnych i powstają drogą interakcji werbalnej. Konkretnie stany prawne konstytuowane są przez formułowane na piśmie ustawy, dekrety, rozporządzenia, zarządzenia, umowy, testamenty itd.

Wypowiedzi o funkcji kreatywnej są działaniami o charakterze konwencjonalnym, tzn. ich wygłoszenie (napisanie) jest swoistego rodzaju działaniem o charakterze konwencjonalnym. Muszą być zgodne z regułami prawnymi, według których ma być dokonywana dana czynność. Reguły konstruujące działania konwencjonalne są po prostu wskazaniem, jak wykonać jakieś działanie psychofizyczne w taki sposób, aby było ono „ważne” jako działanie konwencjonalne określonego rodzaju (Ziemiński 1966: 77). Do należytego dokonania działania o charakterze konwencjonalnym wymagane jest sformułowanie wypowiedzi o ściśle ustalonym składzie leksykalnym (*niniejszym zobowiązuję się..., niniejszym zaświadczam..., nadaję ci imię...* itp.), co pociąga za sobą dominację funkcji nad treścią. Wypowiedzenie odpowiednich słów (*nadaję ci imię...*) przez dokonującego aktu nadania imienia nie jest w świetle przepisów organizacyjnych prostą czynnością psychofizyczną, lecz staje się czynnością tetyczną, czynnością prawną określonego rodzaju. Podobnie testament zwykły jest ważny, jeśli sporządzony jest w sposób przewidziany ustawą (art. 949 §1 k.c.), sporządzony w inny sposób jest tylko zapisaną kartką papieru nie zmieniającą istniejącej sytuacji prawnej.

W skład konwencji kreatywnych aktów mowy mogą też wchodzić pewne przedmioty tetyczne, które mają konwencjonalnie szczególny charakter nadany im przez przepisy organizacyjne (z istnieniem tych przedmiotów przepisy te mogą wiązać szczególnie obowiązki osób fizycznych lub organów państwa). Przedmiotem tego rodzaju jest wyrok opatrzony klauzulą wykonalności, weksel, testament

zwykły itp. Konwencjonalność aktu kreatywnego jest otwarta, widoczna. Wchodzi w skład jego struktury. Wypowiedź zaczyna się zwykle formułą: *Na podstawie artykułu... paragrafu...ustawy (dekreту, rozporządzenia) z dnia...*

Koniecznym warunkiem, aby dana wypowiedź pełniła funkcję kreatywną, jest wygłoszenie jej lub napisanie przez odpowiednio określoną osobę lub organ państwa w określony proceduralnie sposób (kompetencji do stanowienia norm prawnych udzielają przepisy typu organizacyjnego).

Zdaniem Z. Ziemińskiego (1966: 30) „najważniejszym dla prawnika rodzajem wypowiedzi performatywnej są wypowiedzi, przez które prawodawca ustanawia normy prawne czy też sędzia w swym wyroku ustanawia normy indywidualne”.

Można zatem wyróżnić akty kreatywne o doniosłości prawnej generalnej (tworzą nową rzeczywistość prawną dla wszystkich obywateli lub dla znacznej ich części) oraz akty kreatywne o doniosłości indywidualnej (tworzą nową rzeczywistość prawną dla jednego obywatela lub małej ich grupy).

Wypowiedziami performatywnymi o doniosłości ogólnej są wszelkie akty normatywne państwa i jego organów – ministerstw, terenowych organów władzy itd. (wypowiedzi performatywne o doniosłości prawnej) oraz „sformułowane w słowach zwyczaje istniejące w całym społeczeństwie lub w poszczególnych jego warstwach i środowiskach, jeśli zwyczaje te nakazują określone zachowanie się w określonych sytuacjach i przewidują sankcje za naruszenie tych nakazów (wypowiedzi performatywne o doniosłości quasi-prawnej” (Grodziński 1980: 44).

Akty indywidualne czerpią swą moc z aktów generalnych. Każda wypowiedź performatywna o doniosłości indywidualnej nawiązuje *explicite* lub *implicite* do właściwej wypowiedzi performatywnej o doniosłości ogólnej. Nadawca aktu indywidualnego przyznaje odbiorcy określone prawa lub nakłada określone obowiązki. Naruszenie obowiązków wynikających z wypowiedzi performatywnej pociąga za sobą określone sankcje dla osoby, która tych obowiązków nie wykonała (np. w postaci pozbawienia jej uprawnień, które ewentualnie dla niej z tej wypowiedzi wynikały).

Niektóre wypowiedzi urzędowe mogą być jedynie wstępem do nowej rzeczywistości prawnej, np. oferta. Zawarta, w wyniku przyjęcia oferty, umowa tworzy już nową rzeczywistość – dla każdej ze stron umowy powstają wpływające z niej prawa i obowiązki.

Zasadniczą intencją prawodawcy – nadawcy aktów prawnych jest ustanowienie nowego stanu prawnego, stworzenie nowych stanów społecznych na mocy pewnych konwencji (Grzegorzczkova 1991: 24). Wykładnikami intencji nadawcy są czasowniki performatywne w 1.osobie l.poj. czasu teraźniejszego: (niniejszym)

zarządzam , wprowadzam (następujące zmiany), powołuję itd., częściej jednak konstrukcje bezosobowe typu: (niniejszym) *uchwala się, zarządza się, wprowadza się, postanawia, ustala się, zobowiązuje się, wpisuje się, zezwala, odmawia* (udzielenia zezwolenia) itp. Akty prawne o doniosłości generalnej z reguły zawierają czasownik performatywny w trzeciej osobie. Np. przepis *Kodeksu cywilnego* dotyczący umowy rachunku bankowego brzmi: „Przez umowę rachunku bankowego bank zobowiązuje się względem posiadacza rachunku, na czas oznaczony lub nie oznaczony, do przechowywania jego środków pieniężnych oraz do przeprowadzania na jego zlecenie rozliczeń pieniężnych” (art.725 K.c.). Sformułowanie wypowiedzi performatywnej w osobie trzeciej jest „w zasadzie skrótowo-zastępczą postacią tej wypowiedzi” (Grodziński 1980: 38) i może być doprowadzone do postaci właściwej, tzn. takiej, w której występuje osoba pierwsza, czas teraźniejszy i tryb oznajmujący. W przeszłości ustawy bywały formułowane właśnie w pierwszej osobie (*My ... Król...postanawiamy...*). Zdaniem K.Pisarkowej (1976: 268) czasowniki performatywne „zdolne są nazywać i jednocześnie na podstawie swej mocy illokucyjnej stwarzać pewien stan rzeczy, właśnie ów nazwany”. Nadawca zmierza do tego, aby odbiorca poznał jego intencję (jest ona zgodna z sensem literalnym, przekazywanym przez akt lokucyjny).

Wśród aktów ogólnych ze względu na intencje nadawcy można wyróżnić:

- akt ustanowienia prawa (ustawodawczy),
- akt rozporządzenia,
- akt zarządzenia,
- akt uchwały.

Akty ogólne kreują normy ogólne i abstrakcyjne, stwarzają nową rzeczywistość prawną dla ogółu obywateli. Opis poszczególnych aktów znajdzie się w oddzielnym opracowaniu.

Niezbędnym warunkiem skuteczności wypowiedzi performatywnych jest przestrzeganie konwencjonalnej procedury. W przypadku wypowiedzi prawnych lub quasi-prawnych należy pamiętać o zasadzie wielostopniowości (przynajmniej dwustopniowości): wypowiedzi o doniosłości indywidualnej muszą być zgodne z wypowiedziami o doniosłości ogólnej, generalnej. Grodziński (1980: 47) zauważa, że owa konwencjonalna procedura, której przestrzeganie jest niezbędnym warunkiem skuteczności wypowiedzi performatywnych, jest sama sformułowana w postaci wypowiedzi performatywnej (ustawy państwowej albo zarządzenia wydanego z mocy ustawy).

Zatem konwencja jest również wypowiedzią performatywną i to wypowiedzią performatywną wyższego rzędu. Decyzja administracyjna (np. w sprawie wpisania

dobra kultury do rejestru zabytków) tworzy nową rzeczywistość prawną dla jej indywidualnie określonych adresatów na podstawie wypowiedzi generalnej (ustawy), która stanowi dla aktu decyzji konwencję proceduralną. Wypowiedź performatywna (będąca konwencją) wyższego rzędu zajmuje zawsze pozycję inicjalną w wypowiedzi performatywnej indywidualnej i przybiera formę formuły: *Na podstawie art....ust. z dnia...o ... (Dz.U. nr...,poz...)*. Np. decyzję naczelnika miasta i gminy w Ostrzeszowie w sprawie wysokości opłaty za wodę i za wprowadzenie ścieków do kanalizacji otwiera wypowiedź performatywna mająca postać formuły proceduralnej:

Na podstawie par.11 ust.1 i par.15 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 23 grudnia 1988 r. w sprawie zaopatrzenia w wodę i urządzeń kanalizacyjnych, oraz opłat za wodę i wprowadzenie ścieków (Dz.U. nr 47 poz.243 z 1986r.) i zmian w rozporządzeniu RM z dnia 30.01.1989r. (Dz.U. nr 4 par. 11 ust. 5).

Najważniejszymi przyczynami nieskuteczności wypowiedzi performatywnych są: „merytoryczna sprzeczność tych wypowiedzi z wypowiedziami performatywnymi wyższego rzędu albo niezachowanie formy przewidzianej dla wypowiedzi performatywnych przez wypowiedzi performatywne wyższego rzędu” (Grodziński 1980: 26). Nieskuteczna pozostaje także wypowiedź nie wygłoszona publicznie (znana tylko autorowi), nie podana do wiadomości wszystkich zainteresowanych. Akt publikacji jest koniecznym warunkiem skuteczności wypowiedzi performatywnej o doniosłości prawnej lub quasi-prawnej.

2.2. Mikroakt dyrektywny

Intencją nadawcy aktu dyrektywnego jest wpływanie na zachowanie się ludzi, pokierowanie czyimś postępowaniem, sterowanie zachowaniem odbiorców.

K. Opalek (1974: 178) wyróżnia dwie grupy dyrektyw:

- normy, które ze względu na ich stanowczy charakter, uznać można za akty decyzji co do zachowania się adresata;
- akty decyzji „samoodnoszących się”, obejmujących własne zachowanie się mówiącego (np. obietnica, rezygnacja, wybór). Zarówno jedno, jak i drugie są wypowiedziami-aktami czynienia czegoś za pomocą słów w sensie szczególnie relewantnym, jako akty wpływania (w ściśle określonym kierunku) na zachowanie się adresatów. „Dyrektywy i decyzje o własnym zachowaniu się można określić jako akty zamierzone i «odmierzone» co do swych skutków” (Opalek 1974: 181).

Z. Nęcki (1992: 72) akty komunikacyjne, których podstawowym celem jest zachowanie partnera (czasem też swego zachowania), nazywa aktami pragmatycznymi.

Postać językowa (lokucyjna) aktów dyrektywnych (czy pragmatycznych) zawiera wyraźny ładunek illokucyjny – wypowiadając je nadawca ujawnia swoje intencje, które mogą być zgodne z sensem literalnym, przekazywanym przez akt lokucyjny (bezpośrednie akty mowy), a może być między nimi rozbieżność (pośrednie akty mowy). Dla urzędowych aktów mowy charakterystyczna jest zgodność między wartością literalną i rzeczywistą intencją wypowiedzi. Illokucyjny charakter wypowiedzi określony jest *eksplicytnie* przez czasownik performatywny lub pochodzący od niego rzeczownik, który występuje na powierzchni tekstu (tytuł), np.: *Pozwolenie, Nakaz, Postanowienie, Polecenie, Prośba, Ostrzeżenie* itd.).

2.2.1. Typy urzędowych aktów dyrektywnych

Według Awdiejewa i Nęckiego (1992: 73) można wyróżnić siedem podstawowych rodzajów aktów pragmatycznych: propozycja, rada, prośba, polecenie, obietnica, zgoda, odmowa. Wszystkie mieszczą się w proponowanej przez Rossa typologii aktów dyrektywnych.

Dyrektywa jest „skonwencjonalizowanym aktem werbalnym zdolnym do wpływania na zachowanie się ludzkie” (Opałek 1974: 46). Z punktu widzenia pragmatyki językowej główną funkcją dyrektywy jest więc funkcja wpływania na zachowanie się osób, do których jest skierowana. Intencją nadawcy dyrektywnego aktu mowy jest pokierowanie czyimiś postępowaniem, sterowanie zachowaniem odbiorców.

Do dyrektyw należą wypowiedzi bardzo zróżnicowane pod względem składniowym, semantycznym i pragmatycznym, stąd próby zdefiniowania określenia dyrektywa napotykać trudne do przewyciężenia przeszkody (Gizbert-Studnicki 1983: 91-111). Katalog nazw, którymi opatrywane są dyrektywy, obejmuje między innymi: *norma, zasada, reguła, rozkaz, zachęta, życzenie, propozycja, prośba, błaganie, rada, ostrzeżenie, zalecenie, wskazówka, napomnienie* (por. Ross 1968: 93). Wyliczenie to nie jest wyczerpujące. Zauważyć należy, że nazwy te wyodrębniają już pewne typy dyrektyw. W większości pochodzą od czasowników używanych do dokonania aktów dyrektywnych. Mogą być używane w czynnościowy, performatywny sposób (*proponuję..., zalecam..., ostrzegam...* itd.), bądź w postaci form rzeczownikowych (*propozycja, rekomendacja, ostrzeżenie*).

Za podstawowy typ wypowiedzi dyrektywalnych w prawnej odmianie stylu urzędowego uznaje się normy postępowania (Ziemiński, Zieliński 1992: 46). Normy prawne mają charakter zdepersonalizowany, zinstytucjonalizowany, nie „wygasają” po jednorazowym zastosowaniu, lecz przeznaczone są do stosowania w określonych, powtarzających się sytuacjach (Opalek 1974: 53).

Biorąc za kryterium typologiczne kategorię odbiorcy, wśród dyrektywnych aktów urzędowych można wyróżnić:

- **dyrektywy personalne** (konkretno-indywidualne), np.:
prośba, żądanie, polecenie, rozkaz, pozwolenie, upomnienie, ostrzeżenie, pouczenie, zalecenie, instrukcja itd;
- **dyrektywy apersonalne** (nieindywidualizowane), np.:
rozkaz, zarządzenie, nakaz, zakaz, dozwoleństwo;
- **dyrektywy samoodnoszące się**, np. zobowiązania, umowy itd.

Wspólną cechą dyrektyw personalnych i apersonalnych jest kategoria nadawcy – jest nim podmiot władczy, czasowy eksponent władzy reprezentujący dany urząd. Pomiedzy zinstytucjonalizowanym, zdepersonalizowanym wydawcą dyrektyw a ich adresatem zauważa się dystans będący wyrazem braku bezpośredniej styczności.

Dyrektywy personalne odnoszą się do konkretnych sytuacji i konkretnych, imiennie wskazanych osób fizycznych lub prawnych. Najczęściej są „wyprowadzane” z dyrektyw abstrakcyjno-generalnych.

Akty normatywno-instytucjonalne (tak określane są w literaturze prawniczej dyrektywy apersonalne (zob. m.in. Opalek 1974: 136) mają charakter masowy, ich odbiorcą jest każdy, kto znajdzie się w określonej przez normę potencjalnej sytuacji.

Obecnie coraz większą rolę odgrywają dyrektywy zdepersonalizowane, bezosobowe obliczone na masowego adresata (akty normatywne organów władzy i administracji). Technika wytworzyła adekwatne środki dyrektywnego docierania doń. W związku z tym nastąpił proces standaryzacji dyrektyw i sprowadzania ich istotnych cech do samych wypowiedzi językowych określonych rodzajów, i do takich cech, które nadają się do jednolitego ujęcia w napisach. Wiąże się to z kreowaniem przez teksty urzędowe modelowych sytuacji prawnych.

Literatura

- Austin J.L., 1962, *How to Do Things with Words*, Cambridge.
- Gizbert-Studnicki T., 1983, *O sposobach formułowania dyrektyw*, „Studia Semiotyczne”, t.XII, s.91-111, Wrocław-Warszawa.
- Grodziński E., 1980, *Wypowiedzi performatywne*, Wrocław-Warszawa.
- Grzegorzczukowa R., 1990, *Wprowadzenie do semantyki językoznawczej*, Warszawa.
- Grzegorzczukowa R., 1991, *Problem funkcji języka i tekstu w świetle teorii aktów mowy. – Język a kultura*, t.4. *Funkcje języka i wypowiedzi*, red.J.Bartmiński i R.Grzegorzczukowa, Wrocław.
- Marcjanik M., 1988, *Kreatywna funkcja mowy*, „Przegląd Humanistyczny” nr 11/12, s.95-104.
- Nęcki Z., 1992, *Komunikowanie interpersonalne*, Wrocław.
- Opalek K., 1974, *Z teorii dyrektyw i norm*, Warszawa.
- Pisarkowa K., 1976, *Pragmatyczne spojrzenie na akt mowy*, „Polonica” II.
- Ross A., 1968, *Directives and Norms*, Londyn.
- Searle J.R., 1987, *Czynności mowy. Rozważania z filozofii języka*, przeł. B.Chwedeńczuk, Warszawa.
- Wierzbička A., 1983, *Genry mowy. – Tekst i zdanie. Zbiór studiów*, red. T.Dobrzyńska i E.Janus, Wrocław.
- Ziemiński Z., 1966, *Logiczne podstawy prawoznawstwa*, Warszawa.
- Ziemiński Z., Zieliński M., 1992, *Dyrektywy i sposób ich wypowiedzania*, Warszawa.

Official Acts of a Speech

One of the basic foundation of this study is to acknowledge the official statement as a macroact of a speech, established from specific foundations, intentions and attitude of its sender.

In this essay there are talked over only the legal macroacts (connected with the normative action of the State organs). Theirs basic elements are creative and directive microacts. In the legal macroacts of a general significance they are both equal to each other, while in the macroacts of an individual significance the creative microact is taking the rule of presupposition – the law base, which is referred by the civil servants.

All of the official acts of a speech are connected by the initial terms (person who makes the act has to be authorized), nevertheless they are differed in the basic terms i.e. intentions of a act's sender. For most of them characteristic is the agreement between literal value and a real intention of the statement.